

## Posiedzenie dnia 24 maja.

Przewodniczący: Prof. Dr. GUSTAW PIOTROWSKI,  
w zast. Dyr. Wydz.

~~~~~

Sekretarz Wydziału Prof. Dr. KUCZYŃSKI odczytał podanie W. JÓZEFA LESIEWICZA, c. k. Sekretarza powiatowego w Samborze, do Akad. Umiejętności stylizowane, a przez Prezesa Akademii Wydziałowi matematyczno-przyrodniczemu odstąpione, oraz przedstawił dołączony do tegoż podania opis wynalazku nowego motora, na który wspomniany W. LESIEWICZ zamierza otrzymać przywilój i dlatego, upraszając o ocenienie tego wynalazku i o nadesłanie zdania Akademii Umiejętności, wyraża swe życzenie, ażeby oceniający zachowali ten opis w tajemnicy, aż do wygaśnięcia przywileju. Wydział uchwalił ten opis oddać do oceny najprzód Prof. KUCZYŃSKIEMU, a następnie drugiemu jeszcze czynnemu Członkowi Akademii, z uwzględnieniem życzenia Autora, co do zachowania tajemnicy.

---

Prof. Dr. PIOTROWSKI wyłożył treść nadesłanej rozprawy Dra BOLESŁAWA SKÓRCZEWSKIEGO, pod tytułem: *Próba oznaczania ogólnej ilości krwi u ludzi, w celach klinicznych.*

Przy badaniu ilości ciałek krwi u chorych przyrządem MALASSEZA przekonał się autor, że ilość ciałek w 1 mm. sz. u tych samych chorych w ciągu jednej doby była różną, a przyczynę tego zjawiska upatruje w ciągłym zagęszczaniu się krwi przez odprowadzanie z niej wody drogą wydzielin i rozrzedzaniu przez napoje. Pragnąc zużytkować to spostrzeżenie, w celu oznaczenia ogólnej

ilości krwi i ciałek krwi u człowieka, odwołuje się do swych doświadczeń, wykonanych na zwierzętach i na ludziach, które wykazują, że po piciu wody studziennój, takowa w piérw musi być całkowiecie wchłoniętą, zanim rozpocznie się zwiększone wydzielanie moczu, poczem wydzielanie moczu zwiększy się o tyle, że w przeciągu 2—3 godzin cała ilość wody wypitej zostanie moczem wydaloną. Na téj podstawie przypuszcza, że ilość moczu można w przybliżeniu uważać za ilość téj wody, przez którój ubytek ze krwi takowa się zagęszcza; a że to ubywanie wody ze krwi odbywa się i innemi drogami, lubo w mniejszym stopniu, przeto uwzględnia jeszcze autor wodę z przeziwu skóry i wydechu, dodając do ilości moczu ilość wody temi drogami wydzielonój, a to na podstawie obliczeń z badań fizjologicznych innych autorów. Poznawszy w ten sposób ilość wody ubywającój ze krwi, to do obliczenia ogólnój ilości krwi należy poznać zachowanie się w tym czasie jednego z jój składników stałych, a za takowy przyjmuje ciałka krwi; następnie według odpowiedniego wzoru wykonywa obliczenie.

Przy tém badaniu postępuje autor w ten sposób: Badanemu podaje 2—3 szklanek wody studziennój, w godzinę późniój poleca wypuścić mocz i bierze próbkę krwi, w którój oblicza ilość ciałek w 1 mm. sz., następnie w pół godziny bierze drugą próbkę krwi i znowu oblicza ilość ciałek, oraz dokładnie oznacza ilość moczu oddanego w czasie pomiędzy próbką krwi piérwszą a drugą; do ilości moczu, otrzymanego w téj pół godzinie, dodaje ilość, jaka z obliczeń średnich przypada na wodę, wydaloną przeziewem i oddechem,

co razem stanowi ilość wody, przez której odejście krew się zagęściła od chwili wzięcia pierwszej próbki. Mając zatem wartości na ilość ciałek w 1 mm. sześć. krwi rozrzedzonej i zagęszczonej, oraz znając ilość wody, której ubytek sprawił zagęszczenie krwi, podstawia takowe w podanym wzorze i wykonywa obliczenie.

W końcu załącza tablicę wypadków z 18 tego rodzaju badań, wykonanych częścią na osobach zdrowych, częścią zaś na wyzdrowiających.

W dyskusyi nad przedmiotem téj rozprawy brali udział: Dr. MAJER, Dr. PIOTROWSKI i Dr. BIESIADECKI, po czém odstąpiono ją Komitetowi redakcyjnemu.

---

**Posiedzenie administracyjne  
w dalszym ciągu poprzedzającego.**

---

Na wniosek Prof. Dra KUCZYŃSKIEGO, jako Przewodniczącego w Komisyi fizyograficznej akademickiej, Wydział matematyczno-przyrodniczy jednomyślnie zatwierdził wybory na Członków téj Komisyi: WW. PP. ALEKSANDRA ŚLEŃDZIŃSKIEGO w Krakowie, Ks. WŁADYSŁAWA ZABORSKIEGO w Tarnopolu, Ks. MIRONA PODOLIŃSKIEGO w Maniowy, PIOTRA GERMAŃSKIEGO w Czernichowie, Prof. JÓZEFA BODYŃSKIEGO w Stanisławowie i Ks. JÓZEFA LENARTOWICZA w Tarnowie.